

Nro.

57.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 10go Marca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 4. Marca.

Dnia 29. p. m. iako w rocznicę śmierci Leopolda II. Cesarza, odprawiano tu solenne Wigilie z wieczora w Kościele Farnym, dnia zaś następującego o godzinie 11. były exekwie w przytomności Arcyksiążęcia Jozefa, i wielu pierwszych osób. Pierwszego dnia Teatry wszystkie zamknięte były.

Głoszą, iakoby na fundamencie umowy między Dworami Wiedeńskim i Petersburgskim, woyska Cesarskie z pogranicza Tureckiego zupełnie wyciągione bydz miały, końcem powiększenia armii Nadreńskich. Tego woyska liczą do 100. tysięcy.

Donoszą z Stambułu pod 10. Stycznia, że między Portą a Rzeczpospolitą Francuską ważne iakieś interesa muszą bydz w robocie, albowiem Sultan myśli wysłać nadzwyczajnego Posła do Paryża, który na okręcie neutralnym będzie przewieziony do Marsylii.

Minister Francuski, obyw: *Verninac*, obchodził z wielką uroczystością zwycięstwo armii Włoskiej, skoro się o nim dowiedział w Stambule; Sultan wysłał z powinszowaniem tego szczęścia Rzeczpospolitey pierwszego *Dragomana*, ale tylko w sposób prywatny.

Pan *Muradyea* wziął teraz na siebie charakter Ministra Szwedzkiego przy Porcie, i oznaymił Sultanowi zaślubienie swego Monarchy z Xiężniczką Meklemburską. Po wyborze tego męża na urząd ministrowski, spodziewać się można wiele dobrego, albowiem on posiada powszechną ufność w Dywanie, i
od

od kilku lat w Stambule naylepiey bywa słuchany.

Przyiaźń między Turcyą i Persyą zda się teraz już byc pewną, i do Stambułu spodziewają się w krótcie przybycia Pošta Perskiego. Twierdzą, że się te dwie Potencye ściśle, iak dotąd, kojarzą. — Woyna w Jeorgii na tym się zakończyć miała, że prowincyą tę, a obojwie miasto stołeczne, dołączętu zrabowano.

Port *Odessy*, na brzegach Oczakowskich leżący przedsięwzięła Imperatorwa Rosyjska przyprowadzić do iak naywyższego stopnia okazałości. Tym końcem wyznaczyła już 8. millionów Rublów. Od roku już pracują około niego, i zwożą na okrętach z Neapolu ziemię zwaną *puzzolana*. Te mieysce ma być składem potęgi morskiej na czarnym Morzu.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 16. Lutego.

Teraz się okazało dowodniey, że rozfiara wieść o podpisanych punktach preliminarnych między Francyi i Austryą,
by-

była wymysłem lichwiarzów. Dniem w przody żyd ieden zakupił był za 2. mill: funt: szter: papierów i affekuracyi kra- iowych, które na odgłos pokoju poszły w górę, i dały mu zarobić do 40. tysię- cy funt: szter. Rząd aresztował już kil- ka osób, i śledzi ieszcze inne.

Dnia wczorayszego wniósł P. Grey do Parlamentu obiecany projekt wzglę- dem pokoju, w którym radzi prosić Kró- la, aby się ten oświadczył przed Dire- ktoriatem Rzeczypospolitey Francuskiej z gotowością do traktowania o pokój. Ten wniosek żwawie był popierany, ale nareszcie większością głosów zwalony został. „Nadaremnie, rzekł potym Grey, karmił się lud słodką nadzieją bliskich negocyacyi pokojowych, których na fun- damencie ostatniego poselstwa Króle- wskiego, słusznego się powinien był spodzie- wać. I toż to przez 2. całe miesiące, i krokiem iednym zbliżyć się niemogli- śmy do pożądanego pokoju. Nadaremnie badałem się u ministrów o przyczyny, dla których podobano się im cały Naród grążyć w przepaść wojny; ta rozpoczę- ta była bez wszelkiego celu, a jeżeli ia- ki mieli ministrowie, tedy i ten odmianą rzeczy zniknął; udało nam się wpra- wdzie

wdzie początkowo skoiarzyć znaczny związek Królów i Xiążąt, którzy naszym interesom więcej dogadzali iak swoim; ale i ci zwolna już wyrzekli się zgubnych związków; nayprzód *Prussy* a potym *Hiszpania* — albowiem każda Potencya w tey krucyacie miała inny interes. — Ministrom już odtąd ślepo ufać nie należy, gdyż oni nie umieją dotrzymać przyrzeczenia Narodowi; pokóy mają w ustach, a wojnę w sercu, i wszystko okazuje, iż nową ieszcze chcą otworzyć kampanią. Wszakże teraz pomyslna epoka pokoju już się przybliżyła; trudności dotychczasowe zniknęły, gdy się Francya zamieniła w Rzeczpospolitą rządną, która uznana została za sposobną do traktowania o pokóy. Czegoż sobie obiecywać mogą ministrowie z tey wojny; zły stan skarbu, podług ich zdania, przed kilku już lat miał przeprowadzić o zgubę Francyą, a doświadczenie przekonało nas o przeciwnychcale skutkach.

Jeżeli mnie się kto zapyta, iak mamy robić pokóy? odpowiem, że Anglia powinna nayprzód uczynić propozycye. Ten krok nie jest cale upodleniem dla Narodu *Wielkiey Brytanii*. Alboż Król

raz

raz się oświadczał w Parlamencie, że czynił propozycje do pokoju, ale że warunki tak były uciążliwe, iż ich przyjąć nie można było? Kiedy Naród iaki szczęśliwy jest w wojnie, pod ow czas ma sobie za chlubę; gdy może ofiarować słabemu pokój. Gdy zaś dwa Narody są sobie równe w siłach, pod ów czas krok podobny dla obu stron jest chlubny. Powinniśmy po prostu uznać Rzeczpospolitą Francuską, a potem uczynić propozycje do pokoju. I jestże to pośłością? Tak sądzili przedtym ministrowie, ale teraz stoją im na oczach ich błędy. Od ostatniego poselstwa Króla Bóg sam przez szturm i burze kruszące potęgę naszą na morzu, wskazał nam potrzebę pokoiu, i napomniął do zaniechania kroków nieprzyjacielskich. Jakikolwiek los wymierzony jest na mój wniosek, cieszy mnie to jednak, iż czynię zadość memu obowiązowi, którym winien, równie iak i każdy członek Parlamentu, własnemu sumieniu, Bogu i następcom. „

Pan Pitt. „Lubo mocno pragnąłbym przychylić się do celu tego wniosku, z tym wżyskim inszego ja jestem zdania

o ie.

o jego zasadach. Byłoby to ośratnią po-
 dłością, gdybyśmy przy terażniejszym sta-
 nie wojny czołgali się u nóg nieprzyja-
 ciół, i poświęcali wszelkie dotąd zyska-
 ne korzyści. Jeżeli chcemy być tak nie-
 czulemi na nasz honor i politykę, i bę-
 dziem żądali pokoju, pod ów czas nie-
 przyjaciel nieomieszka nam przepiliwać
 prawa. Ja sądzę, iż nie jesteśmy jeszcze
 przyprowadzeni do tego stopnia potrze-
 by. W śród smutnych nawet odmian
 szczęścia wojennego, przekonaliśmy się
 na tej stronie lizby, (pokazując na stro-
 nę ministrowską, która siedzi przeciwko
 opozycyiney) że nieszczęście nie może
 być tak wielkiem, abyśmy się nie mogli
 spodziewać z dalszego popierania wojny
 pożądanym wypadków. Gdy tu wy-
 nurzam moje zdanie, mam to za powin-
 ność włożoną na siebie imieniem wszy-
 stkich ministrów Królewskich, abym nie
 obiawiał istotnego celu tej wojny. Je-
 żeli ministrowie nie zdają się być sposo-
 bnymi do sprawowania takich interesów,
 pod ów czas niechaj Parlament zanieśie
 proźby do Króla, aby ci uwolnieni byli
 od swych obowiązków. Ale jeżeli izba
 postępuje sobie przeciw urządzeniom Kon-
 sty-

stytucyjném i chce sama wziąć w ręce takowe dzieło, pod ów czas naród nie może się spodziewać pomyślnych skutków z przedsięwziętych układów. Materya ta nadto jest delikatna, i lękam się, aym tu, wynurzając me zdanie, nie wyizedi z obrębów obowiązku. „

UWIADOMIENIE.

Ponieważ czas prenumeraty na Dziennik Lwowski wielu JJPP. prenumerującym upływa z końcem tego miesiąca; z tych miar uprasza Kantor, aby chcący nadal mieć posyłane też Dzienniki, wcześniej się zgłosili, a to dla uniknienia nieregularności. Pieniądze na najbliższych Stacyach złożone i przesłane bezpłatnie być mogą.
